

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 października 2015 r. powód S. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego Przedsiębiorstwa Państwowego (...) w N. kwoty 2000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdy doznane w związku z naruszeniem praw konsumenckich powoda, w tym prawa do zakupu pełnowartościowego towaru i prawidłowego naliczenia ceny oraz wywołanym w związku z tym poczuciem bezsilności, bezradności i niemożności skutecznego wyjaśnienia sprawy poprzez kilkakrotne wprowadzenie go w błąd co do ceny przy równoczesnym braku możliwości korzystania z konkurencyjnych sklepów. Powód podniósł, iż w związku z powyższym zostały naruszone jego dobra osobiste w postaci godności, poszanowania prawa własności oraz prawa do równego traktowania. Jednocześnie powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania. Pozwany przyznał, iż w razie zasadności reklamacji dotyczących produktów zakupywanych w pozwanym przedsiębiorstwie przez powoda, powodów zwracano cenę zakupu lub wymieniano produkt na „zgodny z umową”.

W piśmie procesowym z dnia 9 marca 2016 r. powód zmodyfikował dochodzone roszczenie w ten sposób, iż wskazał, iż z tytułu zadośćuczynienia żąda kwoty 1500 zł, z czego 500 zł chce, aby sąd zasądził na rzecz fundacji (...) „Mimo wszystko”.

Na rozprawie w dniu 16 czerwca 2016 r. powód w obecności pozwanego oświadczył, iż cofa powództwo w zakresie pozostałych 500 zł chodzonych pierwotnie w pozwie (2000 zł) z zrzeczeniem się roszczenia. Jednocześnie wskazała, iż z dochodzonej ostatecznie kwoty 1500 zł chce 1450 zł tytułem zadośćuczynienia i 50 zł tytułem odszkodowania (30 zł za poniesione koszty korespondencji ze strona pozwaną i 20 zł za odszkodowanie za niewymienienie mu pasty A., która miała krótki termin przydatności.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

S. S. jest osadzony w Zakładzie Karnym w G.. Kantynę w Zakładzie Karnym w G., w której osadzeni mogą dokonywać zakupów prowadzi Przedsiębiorstwo Państwowe (...) z siedzibą w N.. Zakupy osadzonych w kantynie odbywają się 3-4 razy w miesiącu i mają formę bezgotówkową. Osadzeni są doprowadzani do kantyny z cel, gdzie przy okienku dokonują zakupu przedmiotów znajdujących się w ofercie kantyny. Następnie środki za dokonane zakupy są ściągane z pieniędzy znajdujących się na koncie depozytowym danego osadzonego. O ofercie kantyny osadzeni są informowani przez radiowęzeł, na ich żądanie mogą otrzymać ofertę kantyny w wersji papierowej, poza tym towary w kantynie również mają zaznaczoną cenę.

Bezsporne, a nadto: zeznania powoda – k. 157-158, zeznania R. B. w charakterze strony pozwanej – k. 158-159, zeznania świadka B. Z., listy produktów 6. (...).

Ewentualne reklamacje dotyczące transakcji sprzedaży osadzeni mogą zgłaszać już przy okienku bezpośrednio u sprzedawcy w kantynie. Zdarza się jednak, że z uwagi na bardzo dużą liczbę osadzonych, podczas dokonywania wypiski nie ma czasu na dokładne sprawdzenie rachunku, wówczas reklamację można zgłosić po dokonaniu zakupów.

Bezsporne, a nadto: zeznania powoda – k. 157-158, zeznania R. B. w charakterze strony pozwanej – k. 158-159, zeznania świadka B. Z..

Podczas zakupów w kantynie prowadzonej przez P. G. S. S. kilkakrotnie błędnie naliczono ceny za kupowane produkty .. (...) dniu 4 lutego 2014 r. S. S. zakupił w kantynie Zakładu Karnego w G. dwa papierowe pilniczki, każdy za 2,80 zł, podczas gdy rzeczywista cena jednego pilniczka zgodnie z cennikiem wynosiła wówczas 0,40 zł. Uwzględniono reklamacje i zwrócona powodowi nadwyżkę ceny.

Dowód: paragon – k. 16, lista produktów- k. 6-9, zeznania R. B. w charakterze strony pozwanej – k. 158-159.

W dniu 7 stycznia 2015 r. S. S. zakupił w kantynie Zakładu Karnego w G. dwie pasty do zębów A. (...) ml, których termin przydatności określono na opakowaniu na luty 2015 r. Pismem z dnia 26 stycznia 2015 r. zwrócił się on do Powiatowego Rzecznika Konsumentów, rzecznik powiadomił konsumenta, iż powinien złożyć reklamację u sprzedawcy. W dniu 23 lutego 2015 r. S. S. złożył reklamację do P. G.. Pismem z dnia 13 marca 2015 r. dyrektor P. G. wskazał, iż zakupiona w dniu 7 stycznia 2015 r. pasta do zębów z terminem ważności do lutego 2015 r. był towarem pełnowartościowym i reklamacji nie uwzględniono.

Dowód: paragon - k.15, kopia opakowań – k. 34, pismo – k. 35, pismo – k. 36, zeznania powoda – k. 157-158, zeznania R. B. w charakterze strony pozwanej – k. 158-159, zeznania świadka B. Z..

W dniu 28 lipca 2015 r. S. S. w kantynie Zakładu Karnego w G. zakupił dwa kleje biurowe każdy o wartości 1,50 zł, które były przeterminowane. W dniu 29 lipca 2015 r. złożył w tym zakresie w P. G. pisemną reklamację. Pismem z dnia 7 sierpnia 2015 r. sprzedawca uwzględnił reklamację i wymienił klej na wolny od wad.

Dowód: paragon- k. 38, reklamacja – k. 39-40, skarga – k. 41-42, pismo – k. 43, zeznania powoda – k. 157-158, zeznania R. B. w charakterze strony pozwanej – k. 158-159, zeznania świadka B. Z..

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie w zakresie podtrzymywanym po ostatecznym sprecyzowaniu roszczenia przez powoda.

Postępowanie w zakresie kwoty 500 zł żądanej tytułem zadośćuczynienia, co do której powód na rozprawie w dniu 16 czerwca 2016 r. cofnął pozew z zrzeczeniem się roszczenia podlegało umorzeniu stosownie do treści art. 355 k.p.c., o czym Sąd orzekł w pkt I wyroku.

Umorzeniu podlegało również postępowanie w zakresie żądania przez powoda kwoty 20 zł z tytułu odszkodowania za niewymienienie mu pasty A., która miała miesiąc przydatności. Na rozprawie w dniu 16 czerwca 2016 r. powód z uwagi na zawartą między stronami ugodę cofnął powództwo w tym zakresie, a orzekanie stało się zbędne.

W pozostałym zakresie powództwo powoda polegające na żądaniu kwoty 1450 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda oraz 30 zł tytułem odszkodowania za poniesione przez powoda koszty korespondencji podlegało oddaleniu.

Powód dochodził zadośćuczynienia (1450 zł) za krzywdy doznane w związku z naruszeniem praw konsumenckich powoda, w tym prawa do zakupu pełnowartościowego towaru i prawidłowego naliczenia ceny oraz wywołanym w związku z tym poczuciem bezsilności, bezradności i niemożności skutecznego wyjaśnienia sprawy poprzez kilkukrotne wprowadzenie go w błąd co do ceny przy równoczesnym braku możliwości korzystania z konkurencyjnych sklepów. Powód podniósł, iż w związku z powyższym zostały naruszone jego dobra osobiste w postaci godności, poszanowania prawa własności oraz prawa do równego traktowania.

W okolicznościach badanej sprawy bezsporne było, iż podczas zakupów dokonywanych przez powoda kilkakrotnie doszło do błędnego naliczenia przez sprzedawców zatrudnionych w kantynie prowadzonej przez pozwane przedsiębiorstwo państwowe cen za zakupione przez powoda towary, raz powodowi sprzedano przeterminowany klej do papieru, raz sprzedano mu pastę do zębów, której termin ważności upływał za 2 miesiące od dnia zakupu. W powyższych zdarzeniach powód upatrywał źródło odpowiedzialności pozwanego za naruszenie dóbr osobistych powoda, a tym samym jego zobowiązanie do zapłaty na rzecz powoda stosownego zadośćuczynienia.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż przedsiębiorstwo państwowe zgodnie z ustawą z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych ma osobowość prawną. Zgodnie z art. 1 cytowanej ustawy przedsiębiorstwo państwowe jest samodzielnym, samorządnym i samofinansującym się przedsiębiorcą posiadającym osobowość

prawną, w związku z czym przysługuje mu legitymacja bierna do występowania w niniejszym postępowaniu w charakterze strony pozwanej.

Kwestię ochrony dóbr osobistych oraz odpowiedzialności za ich naruszenie reguluje art. 23 k.c. i art. 24 k.c. oraz art. 448 k.c. określające podstawy odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych oraz rodzaje dopuszczalnych roszczeń. Tak więc te przepisy stanowią podstawę prawną roszczenia powoda w zakresie pierwszej podstawy faktycznej i w oparciu o nie należy to roszczenie rozważać. Zgodnie z treścią przepisu art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Natomiast przepis art. 24 § 1 k.c. stanowi, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie zaś dokonania naruszenia może on żądać, ażeby osoba, która dopuściła się takiego naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Nadto stosownie do treści art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu czyje dobro osobiste zostało naruszone odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Z treści powyższych przepisów w sposób jednoznaczny wynika, iż przewidziana nimi ochrona i odpowiedzialność pozwanego aktualizuje się przy spełnieniu dwóch przesłanek, a mianowicie w sytuacji, gdy po pierwsze dojdzie do działania osoby, które narusza cudze dobro osobiste i to działanie będzie nosiło znamię działania bezprawnego i po drugie, gdy tym działaniem zostanie naruszone lub zagrożone dobro osobiste osoby fizycznej. Nadto w przypadku żądania zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia niezbędnym jest ustalenie, że ten czyje dobro osobiste zostało naruszone doznał krzywdy i stopnia jej natężenia. W niniejszej sprawie więc należało ustalić czy doszło do działania pozwanego, które było działaniem bezprawnym oraz czy na skutek tego działania doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda ze wskazaniem konkretnego dobra osobistego powoda, jak również fakt doznania krzywdy przez powoda.

Jak już wyżej wskazano, z treści art. 24 k.c. jednoznacznie wynika, iż ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Ta przesłanka, tj. bezprawność działania jest przesłanką konieczną do udzielenia ochrony prawnej przewidzianej w tym przepisie. Podobnie wypowiadał się w wielu orzeczeniach Sąd Najwyższy, np. w wyroku z dnia 28 października 1971r., I CR 425/71, niepublikowanym wskazał, iż ochrona z art. 23 i 24 § 1 zd. 1 k.c. nie przysługuje gdy działanie osoby nie jest bezprawne. Przesłanka bezprawności ujmowana jest w prawie cywilnym szeroko. Przyjmuje się mianowicie, że bezprawne jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, a nawet z porządkiem prawnym oraz zasadami współżycia społecznego. Podkreślić bowiem należy, iż za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających to działanie. Do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się: działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1989r., II CR 419/89, OSP 1990/11-12/377).

Zadośćuczynienie za krzywdę, obok odszkodowania za szkodę o charakterze majątkowym, jest jedną z dwóch kluczowych instytucji służących ochronie interesów osób poszkodowanych na skutek czynów niedozwolonych. Ma ono jednak służyć naprawieniu innego rodzaju uszczerbku w dobrach poszkodowanego niż szkoda majątkowa, gdyż jego celem jest zrekompensowanie straty, której wartości nie można wyrazić czy określić za pomocą środków właściwych dla obliczania szkody majątkowej. Strata ta bowiem, na gruncie art. 445 i 448 Kodeksu cywilnego określana jako krzywda czy też szkoda niemajątkowa, stanowi przede wszystkim negatywne przeżycia pokrzywdzonego związane z deliktem zaistniałym wobec jego osoby czy też przyjmuje postać cierpień psychicznych i fizycznych, których poszkodowany doznaje w związku z takim czynem niedozwolonym. Na gruncie reżimu odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych rozróżnia się dwa rodzaje uszczerbków mogących powstać po stronie osoby poszkodowanej

oraz w związku z tym dwa rodzaje roszczeń finansowych mających na celu ich zrekomensowanie. Pierwszym z nich jest szkoda o charakterze majątkowym, która cechuje się tym, że jej wartość jest możliwa do określenia w formie pieniężnej. Drugim rodzajem uszczerbku jest natomiast szkoda niemajątkowa (krzywda), za którą może przysługiwać zadośćuczynienie. Wprost pojęcie to zdefiniował Sąd Najwyższy w wyroku z 9 lutego 2000 r. (sygn. akt III CKN 582/98), stwierdzając, że: K. wynagradzana zadośćuczynieniem pieniężnym, uregulowanym w art. 445 k.c., jest szkodą niemajątkową (...). Podkreślić należy, iż w związku z tym, że zadośćuczynienie jest roszczeniem wynikającym z odpowiedzialności odszkodowawczej o charakterze deliktowym, konieczne jest wykazanie, że działanie lub zaniechanie sprawcy szkody niemajątkowej ma charakter pozwalający przypisać mu tę odpowiedzialność. Zasadami odpowiedzialności, na podstawie których można dochodzić zadośćuczynienia na gruncie art. 445 k.c., jak się powszechnie przyjmuje, są wszystkie zasady odpowiedzialności deliktowej, tj. zasada winy, ryzyka i słuszności w zależności od tego, jaka zasada odpowiedzialności jest przypisana danemu zdarzeniu powodującemu szkodę; w przypadku natomiast oparcia roszczenia o zadośćuczynienie na art. 448 k.c. będzie to wyłącznie wina, co potwierdza chociażby wyrok Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2002 r. (sygn. akt V CKN 1581/00), w którym Sąd stwierdził, że: Przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego. Kwestia zasady odpowiedzialności w przypadku zaistnienia naruszenia wskazanego w art. 448 k.c. jest jeszcze o tyle ciekawa, że przepis ten odnosi się do naruszenia dóbr osobistych, których ochronę co do zasady przewiduje art. 24 k.c. Art. 24 zaś jako podstawę odpowiedzialności przewiduje wyłącznie bezprawność działania sprawcy. Oznacza to więc, że jeżeli poszkodowany domaga się innej ochrony swoich dóbr osobistych niż zapłata zadośćuczynienia, to wystarczające będzie wykazanie przez niego, że szkoda w jego dobrach osobistych ma charakter bezprawny. Jeżeli natomiast będzie on dodatkowo domagał się zadośćuczynienia, obligatoryjne będzie również wykazanie, że postępowanie sprawcy, które doprowadziło do powstania szkody, ma charakter zawiniony. Trafnie ujął to Sąd Najwyższy, wskazując w wyroku z 19 stycznia 2007 r. (sygn. akt III CSK 358/06), że: Artykuł 448 k.c. znajduje zastosowanie tylko w wypadku zawinionego naruszenia dóbr osobistych. Gdyby ustawodawca chciał, aby przesłanką roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c. była wyłącznie bezprawność naruszenia dobra osobistego, to umieściłby ten przepis w części ogólnej prawa cywilnego (w obrębie art. 24 k.c.). Tymczasem w art. 24 k.c. jest odesłanie do „zasad przewidzianych w kodeksie”. Zadośćuczynienia na gruncie k.c. żądać można wyłącznie w razie zaistnienia zdarzenia, o którym mowa w art. 445 k.c., czy też zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dóbr osobistych poszkodowanego. Jeżeli więc doszło do jakiegokolwiek innego naruszenia interesów niemajątkowych poszkodowanego, a tego rodzaju zdarzenie nie podlega ochronie również na gruncie przepisów, innych niż k.c., to nie stanowi to podstawy do żądania zadośćuczynienia.

Z roszczeniem o zasądzenie zadośćuczynienia może występować tylko osoba, która bezpośrednio doznała krzywdy.

Przedstawiciele doktryny wskazują, że aby odpowiedzialność z tytułu naruszenia dobra osobistego mogła powstać, należy wykazać, że samo dobro, jak i jego naruszenie mają charakter obiektywny, przy czym obiektywność można określić tu jako to, że: naruszono pewną wartość, powszechnie akceptowaną w danej społeczności i uznawaną przez tę społeczność za godną ochrony.

Jednocześnie musi zająć okoliczność, że naruszenie obiektywnie traktowanego dobra wywołało u pokrzywdzonego jednostkowe, negatywne przeżycia. Jeżeli zatem zostaną spełnione powyższe przesłanki udzielenia ochrony w razie naruszenia dóbr osobistych i jednocześnie zostaną spełnione przesłanki zaistnienia odpowiedzialności odszkodowawczej o charakterze deliktowym za krzywdę, warunkujące możliwość ubiegania się o zasądzenie zadośćuczynienia, pokrzywdzony będzie mógł żądać takiego świadczenia jako rekompensaty za uszczerbek w jego interesach niemajątkowych, czyli dobrach osobistych.

Same dobra osobiste, które wymagają ochrony, zostały wymienione w przykładowym katalogu zawartym w art. 23 k.c. Są to więc w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, życie rodzinne, więź między osobami żyjącymi, kult zmarłych, poczucie przynależności do określonej płci, uczucia religijne i przyjaźń osoby duchownej, zakłócenie spokoju duchowego, prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności, prawo do prywatności czy też zdrowie.

Należy mieć na względzie, że obowiązek wykazania, że dane zdarzenie powodujące szkodę niemajątkową w dobrach pokrzywdzonego ma charakter bezprawny i zawiniony lub że odpowiedzialność za szkodę powstała na zasadzie ryzyka czy słuszności, ciąży na osobie dochodzącej zadośćuczynienia. Wynika to jednoznacznie z ogólnej zasady ciężaru dowodu zawartej w art. 6 k.c. W okolicznościach badanej sprawy nie sposób uznać, aby powód wykazał istnienie przesłanki warunkującej zasądzenie zadośćuczynienia tj. winę pozwanego w naruszeniu dobra osobistego powoda, czy też sam obiektywny fakt naruszenia jego dobra osobistego działaniem pozwanego.

W ocenie Sądu nie sposób uznać, iż pomyłki pracowników – sprzedawców pozwanego przedsiębiorstwa podczas dokonywania tzw. „wypiski” można zakwalifikować jako zawinione działanie pozwanego, naruszające dobra osobiste powoda i skutkujące koniecznością zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia w formie pieniężnej. Podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego stanowi art. 415 k.c., regulujący odpowiedzialność z tytułu szkody wyrządzonej innej osobie w wyniku czynu niedozwolonego. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że ten przepis ma zastosowanie w takich wypadkach, w których do wyrządzenia szkody dochodzi poza istniejącymi między danymi osobami stosunkami prawnymi, a zdarzenie wywołujące szkodę jest jednocześnie źródłem powstania zobowiązania, którego treść ab initio sprowadza się do obowiązku naprawienia wyrządzonej tym zdarzeniem szkody (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2011 r. III CSK 288/10, Lex nr 1129123). Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu (art. 416 k.c.). Kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności (art. 430 k.c.).

W okolicznościach badanej sprawy powoływane przez powoda zarzuty odnośnie wadliwości zakupionego u pozwanego towaru, nieprawidłowości w naliczaniu cen, dotyczyły w istocie rzeczy nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego i jego odpowiedzialności kontraktowej. Poprzez bowiem dokonywanie transakcji zakupu towarów w kantinie prowadzonej przez pozwanego, nawiązywał się między powodem a pozwanym za każdym razem określony stosunek prawny – umowa sprzedaży. Odpowiedzialność sprzedawcy zarówno za szkodę, jak również wady towarów regulują natomiast przepisy o rękojmi, gwarancji, czy też ogólne przepisy o nienależytym wykonywaniu zobowiązań umownych (art. 471 k.c.). Co prawda w wyroku z dnia 17 grudnia 2004 r., II CK 300/04, OSP Nr 2/2006, poz. 20 Sąd Najwyższy dopuścił możliwość zastosowania przepisów o czynach niedozwolonych wobec określonego zachowania sprzedawcy, który nie usuwa niezwłocznie wadliwości towaru, a kolejne próby jego naprawy nie przywracają temu urzędzeniu właściwej jakości, narażając jednocześnie człowieka dotkniętego kalectwem na dodatkowy wysiłek i poważne cierpienia, jednakże stan faktyczny, na kanwie którego zapadł powyższy wyrok był zgoła inny od stanu faktycznego istniejącego w niniejszej sprawie. W okolicznościach badanej sprawy pozwany uwzględniał bez zbędnej zwłoki reklamacje pozwanego, starał się polubownie rozstrzygać zgłaszane zastrzeżenia i skargi, wymieniał powodowi towary wadliwe, na towary pozbawione wad.

Podkreślić w tym miejscu należy, iż reżim odpowiedzialności kontraktowej nie przewiduje roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę. Art. 471 k.c., stanowiący ogólną podstawę domagania się zapłaty odszkodowania w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, odnosi się jedynie do uszczerbków majątkowych, nie może stanowić podstawy roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia, rekompensującego uszczerbek niemajątkowy, którego źródłem stało się niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Przyznanie zatem zadośćuczynienia w reżimie odpowiedzialności ex contractu nie wydaje się de lege lata możliwe. Głównym argumentem przemawiającym za takim stanowiskiem jest umiejscowienie art. 445 i 448 KC i względy wykładni systemowej. Obecnie w piśmiennictwie prawa cywilnego coraz częściej podnosi się konieczność zapewnienia ochrony dobrom osobistym także w reżimie ex contractu, a podejmowane próby odwołania się w różnych sytuacjach do wykładni w drodze analogii wskazują istotną lukę w obowiązującej regulacji prawnej (por. w szczególności M. Nesterowicz, Odpowiedzialność kontraktowa i deliktowa (uwagi de lege ferenda i o stosowaniu prawa), PiP 1999, z. 1, s. 22 i n.; tenże, Zadośćuczynienie pieniężne za zmarnowany urlop podczas wycieczki turystycznej, PiP 2002, z. 10, s. 72 i n. Oraz cyt. Już M. Safjan (w:) Odpowiedzialność cywilna. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara, s. 255-280; K.Osajda, glosa

aprobująca do orzeczenia II CK 300/04- PS 2006/9/161). Jednakże nadal w literaturze dominuje stanowisko, zgodnie z którym hipoteza zawartego w nim unormowania obejmuje jedynie sytuacje, w których do naruszenia dobra osobistego doszło ex delicto (art. 448 k.c. znajduje się bowiem w tytule VI księgi trzeciej kodeksu cywilnego "Czyny niedozwolone"). Powyższe stanowisko podziela również Sąd rozpoznający niniejszą sprawę. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala przyjąć, iż pozwany odpowiada za szkodę na podstawie art. 415 k.c. Czyn z art. 415 k.c. musi bowiem wykazywać pewne cechy (znamiona) odnoszące się do strony przedmiotowej i podmiotowej. Chodzi o znamiona niewłaściwości postępowania od strony przedmiotowej, co określa się mianem bezprawności czynu, i od strony podmiotowej, co określa się jako winę w znaczeniu subiektywnym. Bezprawność polega nie tylko na przekroczeniu mierników i wzorców wynikających z wyraźnych przepisów, zwyczajów ale polega także na naruszeniu zasad współżycia społecznego (zob.m.in. wyroki Sądu Najwyższego 13 lutego 2004 r., IV CK 40/03, LEX nr 151636; z dnia 20 stycznia 2009 r., II CSK 423/08, LEX nr 527191; z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 287/09, OSP 2012/1095; z dnia 1 maja 2012 r., IV CSK 579/11, LEX nr 1232804; z dnia 6 lutego 2014 r., I CSK 201/2013, LEX nr 1523426). Bezprawnym zachowaniem się będzie więc takie, które stanowi obiektywne złamanie określonych reguł postępowania, czyli będzie sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym. Dlatego czyn niedozwolony w znaczeniu art. 415 k.c. może mieć miejsce tylko wtedy, gdy sprawca szkody naruszył obowiązek powszechny, ciężący na każdym. Natomiast niewykonanie zobowiązania samo przez się nie może być uznane za działanie bezprawne w rozumieniu art. 415 k.c. Taka jego kwalifikacja jest uzasadniona tylko wtedy, gdy jednocześnie następuje naruszenie obowiązku powszechnego, ciężącego na każdym (wyrok SN z dnia 10 października 1997 r., III CKN 202/97, OSNC 1998, Nr 3, poz. 42, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 13 stycznia 2016 r., I ACa 1396/15, LEX nr 2016308). Niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania samo przez się nie może być uznane za działanie bezprawne w rozumieniu art. 415 k.c. Taka jego kwalifikacja jest uzasadniona tylko wtedy, gdy jednocześnie następuje naruszenie obowiązku powszechnego, ciężącego na każdym podmiocie, wynikającego z norm prawnych, zasad współżycia społecznego lub dobrych obyczajów i to bez względu na istniejący między stronami stosunek zobowiązaniowy i jego zakres.

Powód nie może zatem skutecznie żądać zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych poprzez sprzedaż mu towaru wadliwego w kantynie zakładu karnego czy też błędnego naliczenia cen za sprzedawane towary, w sytuacji w której działanie to nie jest działaniem zawinionym. W okolicznościach badanej sprawy zostało wykazane przez stronę pozwaną za pomocą zeznań świadka B. Z. i dyrektora pozwanego przedsiębiorstwa, iż pomyłki w naliczaniu cen za towary sprzedawane powodowi były jedynie pomyłkami, „błędami ludzkimi”, które zdarzyć mogą się każdemu i zdarzają się również w warunkach wolnościowych. Przy ocenie istnienia przesłanki winy w okolicznościach badanej sprawy należy brać pod uwagę również okoliczności dokonywania wypisków i to, że w ciągu kilku dni (2-3) zakupy w kantynie robi kilkaset osadzonych (200-350). Ilość obsługiwanych osób i presja czasu niewątpliwie potęgują możliwość popełnienia błędu przez osoby sprzedające. Powód w żaden sposób nie wykazał, iż działanie polegające na błędnym naliczaniu cen jest działaniem celowym, nacechowanym chęcią dokuczenia powodowi. W ocenie Sądu nie można zatem w tym zakresie przypisać pozwanemu winy w zarzucanych działaniach. Gdyby nawet przyjąć istnienie winy, to jej stopień, który ocenić należy za znikomy, nie uzasadnia przyznania powodowi zadośćuczynienia.

Również działaniu pozwanego polegającego na sprzedaży powodowi nieprzeterminowanego w dniu sprzedaży środka higienicznego nie można przypisać cech bezprawności. Art. 100 ustawy z dnia 25.08.2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia (Dz.U.2015.594 j.t.) wskazuje, że kto używa do produkcji lub wprowadza do obrotu środek spożywczy po upływie terminu przydatności do spożycia lub daty minimalnej trwałości podlega karze grzywny. Zgodnie z datą minimalnej trwałości oznacza datę do której przechowywany środek spożywczy zachowuje swoje właściwości. S. spożywcze po upływie terminu przydatności do spożycia i daty minimalnej trwałości, nie mogą być w obrocie handlowym nawet w obniżonej cenie. Wprowadzanie takich produktów do obrotu lub stosowania ich do produkcji jest wykroczeniem, zagrożonym karą grzywny, a w przypadku produktów o znacznej wartości karą aresztu, ograniczenia wolności lub grzywny.

Jednakże trzeba wskazać, iż ustawa ta dotyczy wyłącznie żywności i środków spożywczych, a nie środków higienicznych. Za działanie bezprawne nie może być potraktowane sprzedanie powodowi pasty do zębów, której termin przydatności upływał w miesiącu następnym, po miesiącu w którym pasta została kupiona.

Gdyby uznać nawet, iż działania pracowników pozwanego polegające na błędnym naliczaniu cen za produkty czy sprzedaży przeterminowanego kleju czy pasty do zębów z dwumiesięcznym terminem przydatności były działaniami bezprawnymi, to w okolicznościach badanej sprawy Sąd nie znalazłby podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c. Powoływane przez powoda skutki naruszenia jego dóbr osobistych ograniczały się do poczucia bezsilności, bezradności i niemożności skutecznego wyjaśnienia sprawy. Zebrany w sprawie materiał dowody, a w szczególności liczne skargi i reklamacje pisane przez powoda do różnych instytucji, nieraz z pominięciem samego sprzedawcy, świadczą w ocenie Sądu o tym, iż powód nie czuł się bezsilny, reagował na stwierdzone nieprawidłowości, składał reklamacje, które były rozpoznawane i w większości uwzględniane. Powód nie naprowadził żadnych dowodów świadczących o tym, iż zgłaszanie reklamacji w związku z kupowaniem towarów w kantynie stwarzało u powoda poczucie jakiegokolwiek dyskomfortu psychicznego, o takim natężeniu, które uzasadniałoby jego rekompensatę poprzez przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala zdaniem Sądu na ustalenie, iż powód wykazał, że szkoda w postaci krzywdy ad casum wystąpiła. Do naruszenia dóbr osobistych dochodzi jedynie wówczas, gdy cierpienie, jakiego doznaje osoba pozbawiona wolności przekracza nieunikniony element cierpienia wpisanego w karę pozbawienia wolności. W ocenie Sądu sam sposób dokonywania zakupów w zakładzie karnym i niemożność kupowania produktów w sklepach konkurencyjnych na wolności nie jest działaniem bezprawnym, albowiem znajduje uzasadnienie w regulacji art. 113 a kkw. Zgodnie z powyższym przepisem skazany ma prawo co najmniej trzy razy w miesiącu dokonywać zakupów artykułów żywnościowych i wyrobów tytoniowych oraz innych artykułów dopuszczonych do sprzedaży w zakładzie karnym, za środki pieniężne pozostające do jego dyspozycji w depozycie. Skazany ma prawo otrzymać raz w miesiącu paczkę żywnościową, w skład której wchodzi artykuły żywnościowe lub wyroby tytoniowe zakupione za pośrednictwem zakładu karnego. Skazany otrzymuje paczkę żywnościową po złożeniu zamówienia na piśmie oraz po pokryciu kosztów przygotowania paczki. Zamówienie może być również złożone przez osobę najbliższą. W brzmieniu obowiązującym do dnia 1 lipca 2015 r. art. 113 a kkw również przewidywał możliwość otrzymywania raz na kwartał paczki z żywnością o ciężarze nieprzekraczającym wraz z opakowaniem 5 kg. Tym samym powód nie był pozbawiony możliwości przyjmowania towarów kupowanych przez jego najbliższych na wolności. Nie można w ograniczeniu sposobu dokonywania zakupów przewidzianym w art. 113 a kkw upatrywać nierównego traktowania powoda czy naruszenia jego dóbr osobistych, albowiem ograniczenia sposobu zakupów wynikają z samego faktu odbywania kary pozbawienia wolności i jej specyfiki oraz względów bezpieczeństwa.

Rozpatrując czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda wskazać należy, iż znamienne w okolicznościach badanej sprawy jest to, iż większość reklamacji powoda była od razu uwzględniana i powodowi zwracano część nadpłaconej ceny, czy wymieniano towar na wolny od wad. Jedynie w zakresie sprzedaży pasty do zębów w dniu 7 stycznia 2015 r., której termin ważności upływał w lutym 2015 r., reklamacja nie została uwzględniona, jednakże jak już wskazano wyżej, nie można uznać, iż sprzedaż taka nacechowana była bezprawnością działania. Żaden przepis prawny nie zabrania bowiem sprzedaży środków higienicznych, których termin ważności jeszcze nie upłynął. Okoliczność, iż towar ten może zostać potraktowany jako towar wadliwy, niepełnowartościowy, otwiera powodowi drogę do wysuwania określonych roszczeń z tytułu rękojmi, gwarancji czy też roszczeń odszkodowawczych ex contractu. Oprócz rękojmi i gwarancji, w przypadku wad rzeczy sprzedanej, możliwe jest dochodzenie roszczeń przeciwko sprzedawcy na zasadach ogólnych, tj. według reguł art. 471 i następnych k.c. (vide: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 sierpnia 2004 r. IV CK 601/03).

Z uwagi na brak bezprawności i możliwości zakwalifikowania takiego działania pozwanego jako deliktu, powód nie może skutecznie dochodzić roszczenia o zadośćuczynienie z art. 448 k.c.

Przechodząc natomiast do analizy roszczenia powoda o odszkodowanie w wysokości 30 zł z tytułu kosztów korespondencji, jakie poniósł powód w związku z załatwianiem reklamacji, to również to roszczenie podlegało oddaleniu. Powyższe roszczenie, jako roszczenia o naprawienie szkody związanej z nieprawidłowym wykonaniem zobowiązania przez pozwanego, oparcie znajdowało w treści art. 471 k.c. Powód nie wykazał jednak stosownie do treści art. 471 k.c. wysokości powstałej w jego majątku szkody. Powód w żaden sposób nie sprecyzował, co złożyło się na

dochodzona przez niego kwotę 30 zł, jakie koszty korespondencji poniósł, w jakiej wysokości i w związku z wysłaniem jakich dokumentów czy też pism. Roszczenie to jako niesprecyzowane i nie wykazane podlegało oddaleniu.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na dowodach z dokumentów i zeznaniach świadków oraz stron, które to zeznania sąd uznał za wiarygodne. Pominięciu podlegały powołane przez powoda dowody z oświadczeń pisemnych K. L. i D. E., albowiem zeznań świadków nie można zastępować zapiskami czy też pisemnymi oświadczeniami. Sąd pominął również dowód z opinii biegłego z zakresu przemysłu spożywczego i handlu oraz marketingu na okoliczność ustalenia czy pasta do zębów czy klej biurowy sprzedane przez pozwanego były produktami niepełnowartościowymi, albowiem okoliczność ta nie wymaga wiadomości specjalnych. W ocenie Sądu biorąc pod uwagę zasady doświadczenia życiowego dwumiesięczny termin przydatności pasty do zębów, który pozostał w chwili jej zakupu, pozwala przyjąć, iż produkt ten jest produktem pełnowartościowym w chwili zakupu. Nawet gdyby przyjąć, iż dwumiesięczny termin przydatności pasty do zębów z uwagi na rodzaj tego produktu i częstotliwość stosowania, powoduje, że towar ten nie jest pełnowartościowy, to roszczenia powoda związane z zadośćuczynieniem za naruszenie dóbr osobistych w związku ze sprzedażą tego towaru, nie mogły zostać uwzględnione z uwagi na brak bezprawności sprzedaży takiego towaru, a nadto wykluczający roszczenia z deliktu zbieg tych roszczeń z roszczeniami z odpowiedzialności kontraktowej. Przeprowadzenie zatem powyższego dowodu nie miałooby wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy.

Wobec powyższego Sąd orzekł, jak w pkt II wyroku.

Sąd orzekł o kosztach procesu w pkt III wyroku w oparciu o art. 102 k.p.c., odstępując od obciążania powoda tymi kosztami. Powoda w całości przegrał spór i co do zasady winien zwrócić pozwanemu wszystkie poniesione przez niego koszty postępowania związane z procesem. Zgodnie jednak z treścią art. 102 k.p.c., w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej spór tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepisy kodeksu postępowania cywilnego statuują tym samym zasadę, że wprawdzie wynik procesu z reguły decyduje o obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, niemniej nie jest to obowiązek nieograniczony i podlega ocenie z punktu widzenia zasad słuszności. Kodeks nie konkretyzuje pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi - /tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 roku, II CZ 210/73/. Zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które uzasadniałyby odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej - /tak wyrok SN z 14 stycznia 1974 roku, II CZ 223/73/. Do wypadków szczególnie uzasadnionych w rozumieniu art. 102 k.p.c. można zaliczyć sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu sądu - /tak postanowienie SN z 11 września 1973 roku, I CZ 122/73/. Okoliczności te powinny być ocenione przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego.

Na kanwie powyższych rozważań, Sąd I instancji stwierdził, że w niniejszej sprawie okolicznością uzasadniającą odstąpienie od obciążania powoda w całości kosztami procesu był przede wszystkim charakter sprawy- roszczenia wysuwane przez powoda związane były z subiektywnymi odczuciami powoda, w których powód upatrywał naruszenie swoich dóbr osobistych. Powód pozostawał bowiem w subiektywnym, ale głębokim przeświadczeniu o słuszności swoich racji, nie dostrzegając jakichkolwiek okoliczności, które mogłyby przemawiać przeciwko uznaniu jego roszczenia za zasadne. Ponadto trudna sytuacja materialna powoda (przebywanie w zakładzie karnym i brak dochodów) również przemawiają za odstąpieniem od obciążania powoda kosztami postępowania.

W pkt IV wyroku Sąd nakazał pobrać od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika powoda kwotę 738 zł z tytułu kosztów powoda związanych z wynagrodzeniem pełnomocnika procesowego –600 zł (plus VAT 23% = 138 zł) obliczonego stosownie do § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

(...)

(...)

(...)

1. (...),

2. (...)

- (...)

3. (...)

G., (...)

(...)